

Sygn. akt VI Ka 544/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian (spr.)

Sędziowie: SO Zenon Stankiewicz

SO Ludmiła Tułaczko

protokolant: p.o. protokolant sądowy Agnieszka Karpińska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 11 października 2016 r. w Warszawie

sprawy A. K. syna J. i I., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1kk

oraz K. K. syna J. i I., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2015 r. sygn. akt IV K 251/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowi dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. K. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę oskarżonego A. K. z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek od towarów i usług.

SSO Anita Jarząbek – Bocian SSO Zenon Stankiewicz SSO Ludmiła Tułaczko

Sygn. akt VI Ka 544/16

UZASADNIENIE

A. K. i K. K. zostali oskarżeni o to, że w okresie od stycznia 2012 r. do 28 czerwca 2012 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili PPHU (...) s.c. z siedzibą w B. przy ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 94.683,30 zł w ten sposób, że wprowadzili w błąd wyżej wymienioną spółkę co do sytuacji finansowej firmy (...) oraz zamiaru wywiązywania się z zawartych zobowiązań, a następnie zlecili pokrzywdzonej spółce wykonanie usług transportowych, za które nie zamierzali zapłacić, czym spowodowali straty w łącznej wysokości 94 683,30 zł, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 18 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt IV K 251/4 uniewinnił obu oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych - I. D. i J. N. i zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rzeczywistej, dogłębnej analizy faktycznej sytuacji finansowej firmy (...), w szczególności zaś pominięcie analizy dokumentu z karty 821 i dokumentów finansowych K. K. z kart 849 - 861 oraz wszelkich danych dotyczących wpływów pochodzących od kontrahentów oskarżonych;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający na błędnym lub niepełnym dokonaniu ustaleń dotyczących firmy (...), prowadzonej przez obu oskarżonych, w szczególności w zakresie czasu działania firmy, charakteru prowadzonej działalności, sytuacji finansowej, a w konsekwencji również na błędnym ustaleniu zamiaru oskarżonych;

III. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 i 7 k.p.k. przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności jednoznacznie wskazujących na zamiar bezpośredni dokonania oszustwa na szkodę oskarżycieli posiłkowych, w szczególności przez brak analizy zachowania oskarżonych w świetle ich rzeczywistej sytuacji finansowej.

Zarzucając powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, a tym samym zawarty w niej wniosek

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a to z powodu wykazanych tam naruszeń przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych, które to uchybienia miały wpływ na treść zapadłego orzeczenia, zasługuje na uwzględnienie.

Najistotniejszymi zarzutami, które zadecydowały o takim rozstrzygnięciu były te sformułowane pod pkt II i III pisemnej apelacji, gdzie wskazane uchybienia miały polegać na błędnych ustaleniach faktycznych co do czasu działania firmy prowadzonej przez oskarżonych, charakteru prowadzonej przez nich działalności, a przede wszystkim sytuacji finansowej firmy, a które to elementy, w ocenie Sądu Rejonowego, zdecydowały o tym, iż podsądnym nie można przypisać działania z zamiarem oszustwa wobec pokrzywdzonych, a źródłem których to nieprawidłowych ustaleń była ocena dowodowa przeprowadzona z naruszeniem przede wszystkim art. 7 kpk.

Na wstępie koniecznym jest zaakcentowanie, iż Sąd Odwoławczy w pełni podziela rozważania teoretyczne przedstawione przez Sąd I instancji, a to na podstawie trafnie przywołanych judykatów, dotyczące konieczności wielowątkowej analizy zebranych dowodów i określonych wniosków jakie muszą z niej zostać wysnute, aby można była, w okolicznościach takich jak faktyczne w sprawie, a zatem wobec osób prowadzących działalność gospodarczą, przypisać im popełnienie czynu z art. 286 § 1 kk. Jednakże zdaniem Sądu Odwoławczego wnioski wyprowadzone ze zgromadzonych w sprawie dowodów, które doprowadziły do uznania, iż podsądnym winy przypisać nie można, bo nie działali oni z zamiarem oszukania pokrzywdzonych, są przedwczesnymi, a materiał dowodowy wymaga uzupełnienia i ponownej analizy, której wnioski końcowe mogą być odmienne od obecnych.

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku „przesłanką wyjściową i podstawową” dla dokonanych ustaleń faktycznych i ich konstatacji o braku zawinienia oskarżonych było przyjęcie, iż w roku 2012 sytuacja finansowa firmy (...) uległa znacznemu pogorszeniu (k. 1455). Rzecz jednak w tym, iż analizując dowody zebrane dotychczas w sprawie przyjęcie to należy ocenić jako opierające się bardziej na pewnym przypuszczeniu, prawdopodobieństwie niż faktycznie wynikające z tych dowodów. Tymczasem aby przyjęcie to uznać za uzasadnione i dowodowo dowiedzione musi opierać się na konkretnych okolicznościach wynikających z dowodów. Innymi słowy ustalenie, iż brak płatności na rzecz pokrzywdzonych wynikał „ze znacznego pogorszenia się sytuacji finansowej” prowadzonej działalności musi wynikać z konkretnych i zidentyfikowanych przyczyn, a te nie zostały konkretnie wskazane przez Sąd I instancji.

Wprawdzie Sąd ten podał, iż „oskarżeni mogli mieć trudności w egzekwowaniu swoich należności” ale zdaniem Sądu Odwoławczego tezy tej nie potwierdza załączony nakaz zapłaty (k. 1455, 512-513). Wynika to z tego, iż jak ustalono było to jednostkowe zdarzenie, a i zaległa kwota nie należała do znaczących choćby w porównaniu z osiąganym przez firmę (...) przychodem: 2432,21 zł (wierzytelność) - 733 162, 54 zł (przychód za rok 2012). Nadto jak wynika z protokołu wysłuchania wierzycieli i dłużnika sporządzonego przez komornika sądowego w sprawie Km 908/12, a zatem na potrzeby egzekucji prowadzonej przez pokrzywdzonych, żaden z kontrahentów A. nie miał w stosunku do firmy oskarżonych żadnego zadłużenia, bo należności zostały spłacone (k. 821 t.IV). Również z dokumentacji finansowej znajdującej się na kartach 1363- 1408 (t.VI) wynika, iż w inkryminowanym okresie firma prowadzona przez oskarżonych współpracowała z dwoma firmami (...), które – w tym czasie - regularnie uiszczaly płatności na rzecz ww. Podobnie porównanie kwot wpływających na rachunek bankowych firmy (...) na przestrzeni roku 2011 i 2012 wskazuje, iż płatności te co do regularności i wysokości były podobne (k. 1111-1130 t. VI). Wreszcie porównanie wysokości przychodów za lata 2011 i 2012 wskazuje, iż ten za 2012 był znacznie wyższy od tego w roku ubiegłym: 733 162, 54 zł, a 444 610, 63 zł (k. 226-230). Wobec powyższego powstaje pytanie na czym faktycznie polegało przyjęte przez Sąd I instancji finansowe załamanie działalności firmy (...) (co było jego rzeczywistą przyczyną), a które miało skutkować niezamierzonym, bo wynikającym z okoliczności obiektywnych i na które podsądni wpływu nie mieli, zaprzestaniem płacenia firmie prowadzonej przez pokrzywdzonych za zlecane i wykonane przez nich usługi - aktualnie zebrane dowody takiej odpowiedzi nie dają. Oczywiście Sąd Odwoławczy zauważa, iż według przedstawionych zeznań podatkowych za ok 2011 i 2012 firma (...) wykazała także znaczną stratę, a zatem, iż koszty uzyskania przychodu były większe niż przychód. W tym zakresie Sąd Odwoławczy w pełni podziela argumenty przedstawione przez apelującego. Jeżeli bowiem faktycznie – bo obecnie okoliczność ta nie została w pełni dowodowo potwierdzona – działalność firmy (...) nie mogła generować aż takich kosztów, bo polegała na „kojarzeniu” kontrahentów, wiązała się z porozumiewaniem się telefonicznym lub mailowym z podmiotami współpracującymi, nie posiadała specjalistycznego zaplecza technicznego np. samochodów, nie zatrudniała sztabu ludzi, to faktycznie zastanawiające jest co składało się na koszt uzyskania przychodu, który był tak znaczny, iż uniemożliwił spłatę zaciągniętych zobowiązań.

Nie przesądzając zatem w niczym ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, które jest tym bardziej trudne do przewidzenia z uwagi na braki dowodowe, wskazać należy, że zaskarżone orzeczenie jest dotknięte wadami uniemożliwiającymi wydanie orzeczenia prawomocnie kończącego postępowanie w sprawie niniejszej. Wszystkie wskazane wyżej uchybienia jakich dopuścił się Sąd I instancji uprawniają do stwierdzenia, iż dokonana przez ten Sąd ocena materiału dowodowego była, w opisanej części, niepełna. Suma zatem przedstawionych uchybień musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ten, mając na uwadze powyżej poczynione uwagi, winien poddać gruntownej analizie materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy głównej, z tym jednak, iż koniecznym będzie jego uzupełnienie. Przede wszystkim potrzebne będzie ponowne przesłuchanie świadka E. M. – prowadzącego księgowość firmy (...) na okoliczność co składało się na koszty uzyskania przychodu wskazywane w rozliczeniach podatkowych przez niego sporządzanych (a jak podał czynił to na podstawie dokumentacji finansowej przedstawionej przez oskarżonych). Koniecznym będzie także zwrócenie się do urzędu skarbowego, w którym firma rozliczała się z zapytaniem, czy w okresie prowadzonej działalności gospodarczej, a w szczególności w latach 2011 – 2012 była prowadzona kontrola skarbowa w firmie, której wyniki albo pozyskana dokumentacja skarbowa mogą być pomocne w sprawie. W szczególności zaś koniecznym będzie pozyskanie dokumentacji księgowej z samej firmy (...) (tej która stanowiła podstawę rozliczeń podatkowych), na podstawie której możliwe będzie ustalenie faktycznego przepływu środków finansowych (czas archiwizacji tej dokumentacji jeszcze nie upłynął). Celem zaś ustalenia rzeczywistego zakresu działalności firmy i kosztów działalności – w przypadku dalszego korzystania przez podsądnych z prawa do odmowy składania wyjaśnień - oprócz przesłuchania pokrzywdzonych pożądanym będzie przesłuchanie na te okoliczności także ww E. M., czy P. N. (wspólnego kontrahenta obu firm, tj. (...)), co do którego nie można wykluczyć, iż może posiadać wiedzę w powyższym zakresie. Konieczną będzie także analiza informacji z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (k. 555-557 t. III), która przyczyni się do pełnego wyświetlenia działalności faktycznie prowadzonej przez podsądnych w zakresie rzeczywistych kosztów tej działalności. Trzeba też ustalić poprzez dokładne przesłuchanie pokrzywdzonych jak długo trwała faktyczna współpraca z firmą (...) tj. do kiedy dostawali zlecenia transportowe i je realizowali. Ustalenie to musi zostać powiązane z innym poczynionym w toku postępowania o orzeczenie zakazu

prowadzenia działalności gospodarczej jakie toczyło się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie w sprawie IX Gzd 53/12, podczas którego ustalone zostało, iż stan niewypłacalności firmy (...) powstał już w marcu 2012r. i wtedy też powinien zostać zgłoszony wniosek o upadłość (k. 205-208). Skoro tak się nie stało, a zlecenia były np. nadal przekazywane choć szansa na płatność nie było, to trzeba ustalić czym faktycznie - podejmując to działanie - kierowali się prowadzący firmę (...), którzy musieli przecież wiedzieć o tej sytuacji: ratowania firmy, czy oszukania kontrahenta. W tym kontekście muszą zostać także uwzględnione dowody z zeznań pokrzywdzonych, którzy wskazywali, iż oskarżony K. K. w odpowiedzi na nalegania ww o zapłatę jej brak tłumaczył nie tylko trudnościami finansowymi ale także oświadczeniami, które okazały się po prostu nieprawdziwe: o dokonaniu płatności po zwrocie podatku vat, a taki im się nie należał, czy wreszcie, iż przelew został wykonany podczas gdy nie został wcale zlecony (18v, 902-904, 789-790,438v). Następnie tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd Rejonowy podda ponownej wnikliwej analizie, rozważy wszystkie dowody w ich całokształcie i we wzajemnym powiązaniu, rozstrzygnie, którym z nich daje wiarę, a którym - i z jakiego powodu - jej odmawia. Dopiero zatem kompleksowa, wnikliwa ocena materiału dowodowego, posiadająca walory, o których była mowa wyżej, pozwoli Sądowi meriti wypracować przekonanie co do faktycznej podstawy rozstrzygnięcia tj. czy zawarte dowody pozwalają na uznanie winy czy są wystarczające, aby z kolei ostateczne stanowisko tego sądu w owej kwestii, mogło pozostać pod ochroną art. 7 k.p.k. Sporządzając, zaś ewentualnie uzasadnienie wyroku, Sąd ten, zgodnie z regułami zawartymi w art. 424 k.p.k., przedstawi w nim, w sposób uporządkowany, jakie fakty uznał za ustalone, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego uznał jedne dowody za wiarygodne, którym wiary odmówił i dlaczego, a następnie, jakie wnioski wyprowadził z dokonanych ustaleń.

Z przytoczonych powodów Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

SSO Ludmiła Tułaczko SSR Zenon Stankiewicz SSO Anita Jarząbek – Bocian